

Sygn. akt I C 1673/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2016r.

Sąd Rejonowy w Kłodzku, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Marzena Studzińska

Protokolant: Paulina Szkutnik

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2016 r. w Kłodzku

na rozprawie

sprawy z powództwa W. N.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę 6 000 zł i ustalenie

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda W. N. kwotę 5 500 złotych (pięć tysięcy pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 6 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;

II. daje idące powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1 666,28 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje uiścić stronie pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 470,11 zł tytułem części nieuiszczonych dotychczas kosztów sądowych;

V. nakazuje ściągnąć tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku od powoda z zasądzanego roszczenia kwotę 40,88 zł;

UZASADNIENIE

Powód W. N. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 6000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 lutego 2014 roku, ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość za skutki wypadku z dnia 11 września 2013 roku na jego zdrowiu oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu wskazał, iż w dniu 11 doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego został poszkodowany. Powód podał, iż pomimo leczenia nadal odczuwa silne kręgosłupa szyjnego, karku oraz głowy, co stanowi dla niego dyskomfort i znacznie utrudnia wykonywanie podstawowych czynności życia codziennego. Podniósł również, iż przed wypadkiem nie miał problemów zdrowotnych, był osobą aktywną i lubił czynnie spędzać czas. Powód podał, że pismem z dnia 27 stycznia 2014 roku zgłosił szkodę stronie pozwanej, która decyzją z 5 lutego 2014 roku odmówiła mu wypłaty zadośćuczynienia.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu przyznała, że udzieliła ochrony ubezpieczeniowej z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy kolizji drogowej z udziałem powoda. Strona pozwana potwierdziła również, iż doszło do kolizji drogowej pomiędzy pojazdem ubezpieczonego u

strony pozwanej a pojazdem powoda. Podniosła jednak, iż powyżej opisana kolizja nie mogła wyrządzić jakiegokolwiek szkody na osobie powoda. W ocenie strony pozwanej powód nie doznał krzywdy, czego dowodem jest między innymi fakt, że leczenie powoda nie wymagało interwencji chirurgicznej, nie stwierdzono objawów ubytkowych, ogniskowych i patologicznych. Z ostrożności procesowej strona pozwana strona pozwana sprzeciwiła się żądaniu pozwu w zakresie zadośćuczynienia, jako nadmiernie wygórowanemu i nieadekwatnemu do rozmiaru krzywdy, jakiej doznał powód.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 września 2013 roku w N. doszło do kolizji drogowej, w której sprawca kierujący pojazdem marki V., uderzył w tył pojazdu powoda, w wyniku czego uszkodzony został powód W. N.. W chwili powyższego zdarzenia pojazdy powoda i sprawcy zdarzenia poruszały się z niską prędkością, a powód był zapięty pasami bezpieczeństwa.

Sprawca kolizji – A. B. został ukarany mandatem karnym.

/dowód: zeznania świadka A. B. ,k. 60; przesłuchanie stron – zeznania powoda, k. 53v, 54; oświadczenie o zdarzeniu drogowym, k. 8-9/

Sprawcę wypadku i stronę pozwaną łączyła umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, obowiązująca w chwili wyżej opisanej kolizji.

/bezsporne/

Bezpośrednio po kolizji z dnia 11 września 2013 roku powód odczuwał silne bóle w obrębie kręgosłupa szyjnego, a wobec nasilających się dolegliwości bólowych udał się Szpitalnego Oddziału Ratunkowego (...) w P., gdzie po przeprowadzeniu badań diagnostycznych, w tym rtg kręgosłupa szyjnego rozpoznano u niego skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa. Po czym tego samego dnia powód został wypisany ze szpitala z zaleceniem noszenia kołnierza ortopedycznego, przyjmowania leków przeciwbólowych i podjęcia dalszego leczenia w poradni ortopedycznej.

Po wypadku powód miał zawroty głowy, a nadto drętwiały mu palce kończyn górnych.

Z uwagi na utrzymujące się bóle powód udał się na konsultację do lekarzy ortopedy, który zalecił mu leczenie usprawniające oraz dalsze stosowanie leków przeciwbólowych.

Powód korzystał z zabiegów rehabilitacyjnych w ramach publicznej służby zdrowia. Powód nosił kołnierza ortopedyczny przez miesiąc. Ponadto w okresie od 12 września 2013 roku do 7 października 2013 roku przebywał na zwolnieniu lekarskim.

Powód w dalszym ciągu odczuwa bóle kręgosłupa, które nasilają się przy schylaniu się oraz w pracy. Wówczas przy nasileniu bólu zażywa leki przeciwbólne. Odczuwa również lęk przed jazdą samochodem i ma problemy ze snem.

/dowód: przesłuchanie stron – zeznania powoda, k. 53v, 54; dokumentacja lekarska, k. 9-10, 14-15; zwolnienia lekarskie, k. 12-13/

Wypadek komunikacyjny z dnia 11 września 2013 roku, w którym uczestniczył powód, skutkuje u niego do chwili obecnej bólami i zawrotami głowy, dolegliwościami bólowymi kręgosłupa szyjnego z ograniczeniem ruchomości biernej i czynnej, parastezjami kończyn górnych wszystkich palców. Dolegliwości te nasilają się przy zmianach pogodowych oraz nawet niewielkim wysiłku fizycznym i zmuszają powoda do przyjmowania leków przeciwbólowych. W przyszłości u powoda wskazana będzie kontynuacja leczenia usprawniającego w ramach NFZ. U powoda mogą nasilić się dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego połączone ze wzmożonym napięciem mięśni karku, ograniczające jego ruchomość, które powinny ulegać zmniejszeniu na skutek przeprowadzonego leczenia. Z powodu przebytego urazu u powoda może dojść do wcześniejszego rozwoju zmian zwyrodnieniowych

Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 3 % w związku z urazem skrętnym kręgosłupa szyjnego z uszkodzeniem aparatu więzadłowo-torebkowego oraz urazem stawu kolanowego prawego.

Do urazów kręgosłupa szyjnego nazywanych „smagnięcie biczem” dochodzi najczęściej w wyniku uderzenia, przy niewielkiej prędkości, innego pojazdu w tył pojazdu poszkodowanego. Uraz spowodowany jest nagłym zgięciem szyi – po odrzuceniu głowy przez zagłówek poszkodowany uderza podbródkiem w klatkę piersiową. Siły działające na kręgosłup mogą podczas uderzenia dochodzić do kilkuset kilogramów.

/dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii M. J. z 26 października 2015 roku, k. 76-79/

Pismem z dnia 27 stycznia 2014 roku powód zgłosił szkodę stronie pozwanej i wezwał ją do zapłaty kwoty po 15000 zł. Decyzją z dnia 5 lutego 2014 roku strona pozwana odmówiła powodowi wypłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kolizji z 11 września 2013 roku.

/dowód: pisma powoda z 27 stycznia 2014 roku, skierowane do strony pozwanej wraz z dowodem nadania go listem poleconym, k. 16-20; pisma strony pozwanej z 5 lutego 2014 roku, k. 21/

Sąd zważył, co następuje:

Mając na względzie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd uznał, iż powództwo jest w przeważającej części zasadne.

Zgodnie z przepisem art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody odpowiedzialność ponosi samoistny posiadacz tego środka komunikacji; jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny. Na mocy przepisów dotyczących ubezpieczeń majątkowych odpowiedzialność ta spada w istocie na ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku (art. 805 k.c., art. 822 k.c., art. 34 i 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z dnia 16 lipca 2003 r. Nr 124, poz. 1152 ze zm.).

Zgodnie z przepisem art. 822 § 1 i 2 kc, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia.

Poza sporem było, że sprawca kolizji z dnia 11 września 2013 roku z udziałem powoda, ubezpieczony był u strony pozwanej od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za skutki wypadków, a wypadek miał miejsce w okresie ubezpieczenia.

W tych okolicznościach, strona pozwana, jako ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej sprawcy, na podstawie powołanych przepisów, ponosi odpowiedzialność za szkody, wyrządzone osobom trzecim (w przedmiotowej sprawie powodowi) przez sprawcę.

Bezspornym jest również to, że w toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana odmówiła powodowi wypłaty zadośćuczynienia.

Spór w niniejszej sprawie dotyczy ustalenia rozmiaru krzywdy powoda, rodzaju i rozmiaru obrażeń doznanych przez powoda w wyniku kolizji z 11 września 2013 roku oraz skutków tych obrażeń na zdrowiu powodów.

Przepis art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. stanowi, że sąd może przyznać poszkodowanemu, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, odpowiednią sumę, tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Chodzi tu o krzywdę (szkodę niemajątkową), ujmowaną, jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości, oraz cierpienia psychiczne, to jest ujemne uczucia, przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi. Zadośćuczynienie, przyznawane jednorazowo, stanowić ma rekompensatę za całą krzywdę. Ma na celu przede wszystkim złagodzenie doznanych cierpień, a jego wysokość musi uwzględniać stopień doznanej krzywdy, rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość (vide: wyrok SN z dnia 20.04.2006r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 8.02.2006r., I A Ca 1131/05, LEX nr 194522). Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową, zasadą jest indywidualizacja okoliczności określających rozmiar krzywdy, przy uwzględnieniu konkretnego przypadku, w którym doszło do uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Wysokość zadośćuczynienia musi mieć charakter kompensacyjny, a więc przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość.

Rodzaj i rozmiar obrażeń, doznanych przez powódów w wyniku wypadku z 11 września 2013 roku oraz skutki urazu na zdrowiu powoda, Sąd ustalił w szczególności w oparciu o dowody z opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii M. J., dokumentację medyczną oraz zeznania powoda, które to ustalenia zostały przedstawione wyżej. Autentyczności, rzetelności i treści dowodów z dokumentów żadna ze stron nie kwestionowała, nie budziły one również zastrzeżeń ze strony Sądu. Nadto zeznaniom powoda Sąd w całości przypisał walor wiarygodności albowiem korespondują one z pozostałymi wymienionymi wyżej dowodami z dokumentów, jak i opinią biegłego. W ocenie Sądu, opinia wydana przez biegłego sądowego z zakresu ortopedii w przedmiotowej sprawie jest logiczna, przekonywująca i nie nasuwa wątpliwości.

Sąd podzielił stanowisko powoda, że strona pozwana zobowiązana jest do zapłaty zadośćuczynienia na jego rzecz z uwagi na duży rozmiar krzywdy powoda (przede wszystkim z uwagi na jego wiek), odniesionej w wyniku kolizji z dnia 11 września 2013 roku, za skutki którego strona pozwana ponosi pełną odpowiedzialność.

Przede wszystkim wskazać należy, iż wbrew twierdzeniu strony pozwanej, powód odniósł szereg obrażeń w wyniku powyżej opisanej kolizji pomimo, iż zarówno on jak i sprawca kolizji poruszali się z niską prędkością. Sąd podzieliła w tym zakresie wnioski biegłego sądowego M. J. zawarte w opinii z dnia 26 października 2015 roku, z których wynika, że do urazów kręgosłupa szyjnego nazywanych „smagnięcie biczem” (takich jakie wysąpiły u powoda) dochodzi najczęściej w wyniku uderzenia, przy niewielkiej prędkości, innego pojazdu w tył pojazdu poszkodowanego. Uraz spowodowany jest nagłym zgięciem szyi – po odrzuceniu głowy przez zagłówek poszkodowany uderza podbródkiem w klatkę piersiową.

Z dokumentacji medycznej powoda oraz opinii z 26 października 2015 roku jednoznacznie wynika, że w wyniku zdarzenia z dnia 11 września 2013 roku powód doznał urazu skrętnego odcinka szyjnego kręgosłupa z uszkodzeniem aparatu więzadłowo-torebkowego. Wypadek ten skutkuje do chwili obecnej u powoda bólami kręgosłupa szyjnego z ograniczeniem ruchomości biernej i czynnej, parastezjami kończyn górnych wszystkich palców. Dolegliwości te nasilają się przy zmianach pogodowych oraz nawet niewielkim wysiłku fizycznym i zmuszają powoda do przyjmowania leków przeciwbólowych oraz koniecznością istotnego ograniczenia aktywności życiowej.

Zdaniem Sądu zasądzona na rzecz powoda kwota 5500 tytułem zadośćuczynienia, będzie dla niego odpowiednią kompensatą za doznaną przez niego krzywdę, zwłaszcza zważywszy na to, że skutek opisanego wyżej wypadku powód doznał obrażeń ciała, w wyniku czego wystąpiła konieczność jego leczenia, odczuwał bóle, lęk przed jazdą samochodem, zmuszony był kontynuować leczenie usprawniające, przebywał na zwolnieniu lekarskim, a następnie poddać się rehabilitacji, co niewątpliwie utrudniało mu normalne funkcjonowanie i wiązało się z dolegliwościami. Sąd uwzględnił rodzaj naruszonego dobra, jakim jest zdrowie człowieka, wiek powoda, odczuwane przez niego, utrzymujące się nadal bóle (odczuwane także w czasie wykonywanej pracy), pomimo procesu leczenia i rehabilitacji.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, że kwota 5500 zł stanowi należyłą kompensatę za krzywdę doznaną przez powoda w wyniku wypadku z 11 września 2013 roku, przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość i nie jest nadmierna, lecz utrzymana w rozsądnych granicach. Nadto zadośćuczynienie ma zrekompensować nie tylko dotychczas odczuwaną przez powoda krzywdę, ale również tę, która wystąpi w przyszłości - u powoda wskazana jest

kontynuacja leczenia usprawniającego, z uwagi na odczuwane bóle kręgosłupa szyjnego nie może w pełni realizować swojego hobby (jazda na motorze).

Odsetki od kwoty przyznanym powodowi w punkcie I wyroku zasądzono, zgodnie z żądaniem pozwu, od dnia 6 lutego 2014 roku. Poza sporem było, że pismem z 27 stycznia 2014 roku powód zgłosił szkodę stronie pozwanej, domagając się wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 15000 zł. Nie ulega także wątpliwości, iż decyzją z dnia 5 lutego 2014 roku strona pozwana odmówiła powodowi wypłaty zadośćuczynienia. Zatem żądanie zasądzenia odsetek za opóźnienie od dnia następnego liczonego od dnia wydania przez stronę pozwaną ww. decyzji, tj. 6 lutego 2014 roku, zasługiwało na uwzględnienie. Orzeczenie w tym zakresie oparto na przepisach art. 481 § 1 i 2 kc w zw. z art. 455 kc.

Biorąc pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, o których mowa wyżej, Sąd uznał, że dalej idące powództwa o zadośćuczynienie nie jest zasadne i je oddalił.

Powództwo, w zakresie ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku, które mogą pojawić się w przyszłości u powoda nie zasługiwało na uwzględnienie. Hipotetyczna ewentualność powstania innych skutków zdarzenia sama w sobie nie powoduje odpowiedzialności strony pozwanej. Niezależnie od tego, w przypadku powstania nowej szkody, w związku z przedmiotowym wypadkiem, powodowie będą mogli wytoczyć powództwo o zasądzenie. W świetle przepisu art. 442¹ § 3 kpc w aktualnym brzmieniu, nie można tu mówić o czasowym ograniczeniu dochodzenia roszczeń o naprawienie szkody na osobie, która w tym przypadku jeszcze nie powstała lub się nie ujawniła.

Orzeczenia o kosztach, jak w pkt III wyroku, oparto na przepisach art. 100 zd. 1 kpc w zw. z art. 98 § 1 i 3 kpc i art. 109 § 1 i 2 kpc, biorąc pod uwagę okoliczność, że żądanie powoda zostało uwzględnione w 92 %. Powód poniósł koszty procesu w kwocie 1917 zł (w tym opłata od pozwu – 300 zł, zaliczka na wynagrodzenie biegłego – 400 zł, opłata od pełnomocnictwa – 17 zł, a nadto koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1200 zł – stosownie do § 2 ust. 1 i § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu. Koszty poniesione przez stronę pozwaną wynoszą 1217 zł, w tym opłata od pełnomocnictwa – 17 zł oraz koszty zastępstwa procesowego – 1200 zł - stosownie do § 2 ust. 1 i § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Zatem koszty procesu, należne powodowi to 1763,64 zł (92% z 1917 zł), a koszty procesu należne stronie pozwanej to 97,36 zł (8 % z 1217 zł). Wobec tego po odjęciu kwoty należnej stronie pozwanej należało zasądzić na rzecz powoda kwotę 1666,28 zł.

Orzeczenie w pkt IV i V wyroku oparto na przepisach art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 zd. 1 kpc i art. 98 § 1 kpc i art. 130(3)§1 zd. 2 kpc. Zgodnie z wynikiem procesu, obciążono strony procesy wydatkami (powoda – 8 %, a stronę pozwaną – 92%) poniesionymi w postępowaniu tymczasowo przez Skarb Państwa na wynagrodzenia biegłego (po wykorzystaniu zaliczki, uiszczonej przez powoda) i zwrot kosztów podróży świadka A. B., tj. łącznie kwotą 510,99 zł.